

## Uczniowie - nauczycielami.... Tego jeszcze nie było!



W czasie ferii zimowych zaprosiliśmy do szkolnej pracowni komputerowej swoje babcie i dziadków, aby wprowadzić ich w świat komputera i Internetu. Z naszego zaproszenia skorzystało osiem osób. Lekcje, podczas których my, uczniowie, byliśmy nauczycielami odbyły się 12 II 2014 r., a zorganizowała je p. K Gotfryd, nauczycielka

zajęć komputerowych. Dziadkowie nie zdawali sobie sprawy, ile serwisów jest tworzonych właśnie z myślą o nich. Aby dobrze przygotować zajęcia dla dziadków, skorzystaliśmy ze scenariuszy przygotowanych przez Fundację Orange. Zawierały one na przykład podstawowe informacje dotyczące obsługi komunikatora Skype, korzystania

z poczty internetowej lub serwisu YouTube. Dodatkowo seniorzy poznali pracę z edytorem tekstu Word, edytorem grafiki Paint – zabawy przy tym było mnóstwo! Okazało się, że nasi seniorzy to bardzo zdolni uczniowie, o czym nawet oni sami nie wiedzieli. Czas tak szybko płynął, że nie wiadomo kiedy zajęcia dobiegły końca. (stagot)

## Może zostaną nauczycielem...?

Musimy zgodnie stwierdzić, że jesteśmy dobrymi nauczycielami - cierpliwymi, wyrozumiałymi, a nasi uczniowie stawiali bardzo dociekliwe pytania. Ależ byliśmy dumni, że tym razem to starsi słuchają nas, a nie odwrotnie – role się odwróciły.



Cierpliwości... :)

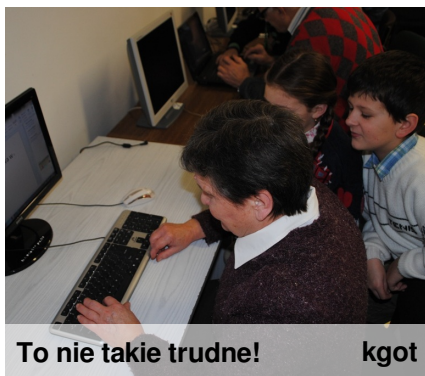
**Dziadkowie z wnukami, babcie z wnuczkami poznają świat komputerów i Internetu, grają wirtualnie w mecz piłki nożnej, podróżują po całym świecie, przesyłają sobie wiadomości. Tak też można ciekawie spędzać czas...**



Świetna zabawa

kgot

## Kochana Babciu! Drogi Dziadziu! Komputer jest również dla WAS!



To nie takie trudne! kgot

**Moja babcia wie, co to Word i Paint. Bierze mnie na kolana, bym pokazał jej magię rysowania. W sieci serwuje i wcale się nie stresuje.** (mich)

### Babcia Magdy

Moja babcia, Maria Kasprzyk, z pewnym oporem zgodziła się na te zajęcia, bo uważała, że jest już za stara na takie rzeczy. **Gdy jednak rozpoczęła naukę pisania, była mile zaskoczona, że jej tak dobrze szło.** Potem był program Paint. I tu babcia stwierdziła, że lepsza jest w pisaniu niż rysowaniu. Następnie przyszedł czas na Internet. Z różnych propozycji babcia wybrała stronę z przepisami kulinarnymi, gdyż lubi piec i gotować. Była pod wrażeniem, że znalazła taki wybór przepisów... (msz)



Chyba kupię komputer... kgot

Dnia 12 lutego 2014 roku redaktorzy gazetki szkolnej wraz ze swoją opiekunką gościli w szkolnej pracowni komputerowej swoje babcie i dziadków. Na początek wszystkich powitał dyr. szkoły p. B. Buratowski. Mimo strachu i wielu obaw dziadkowie świetnie sobie radzili. Poznali pracę z edytorem tekstu Word i edytorem grafiki Paint. Każdy z seniorów mógł stworzyć swoje własne arcydzieło. Nie mogli uwierzyć, jak wiele ciekawych informacji można znaleźć w sieci. **Dla wszystkich było to ciekawe doświadczenie i możliwość poznania nowego świata, bo jak sami mówili za ich czasów nie było komputerów.** Nasi kochani dziadkowie stwierdzili, że Word i Paint to dobra zabawa dla każdego i w każdym wieku.

(Lena)



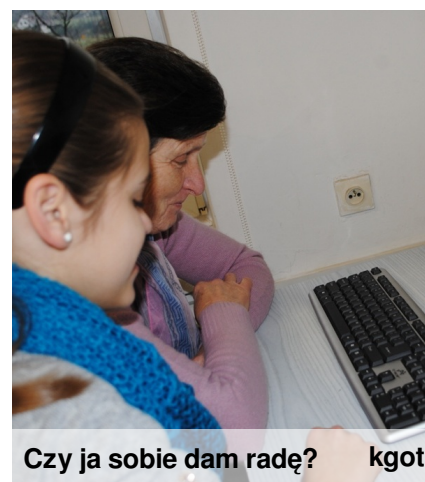
Z wnuczką weselej... kgot

### Babcia Weroniki

Po spotkaniu babcia mówiła, że najbardziej podobało jej się pisanie w Wordzie i rysowanie w programie Paint. Jak na pierwszy raz przy komputerze to bardzo dobrze sobie radziła. Mówiła też, że jak by było jeszcze jedno spotkanie, to chętnie by na nie przyszła.

**Stwierdziła, że w każdym wieku można się czegoś nauczyć i czuć się wartościowym.** (werleg)

## Komputer oknem na świat!



Czy ja sobie dam radę? kgot

Gdy po spotkaniu zapytałam babcie, czy jej się podobało, odpowiedziała, że jeszcze nigdy nikt jej nie pokazał, jak działa system komputerowy, różne programy, a także Internet. Ale najbardziej podobało jej się, gdy pokazałam jej stronę internetową szkoły, była zaskoczona, że tak wiele u nas akcji, wycieczek, zawodów sportowych, a także wiele innych rzeczy.

**Oglądała stary budynek szkoły na naszej stronie internetowej. Nie mogła uwierzyć, że aż tyle się w niej zmieniło.**

Ogromną niespodzianką były dla niej zajęcia komputerowe w szkole. Później powiedziała mi, że gdyby było więcej takich spotkań, na pewno by jeszcze poszła, aby się czegoś nauczyć i poznać inne programy. (rzenka)



## Zanim się spotkaliśmy...



Grunt to dobra organizacja!

kgot

## Aby doszło do spotkania musieliśmy wykonać kilka czynności organizacyjnych:

1. Pomysł przedstawiliśmy Panu Dyrektorowi.
2. Ustaliliśmy termin spotkania
3. Uzgodniliśmy tematykę zajęć.
4. Przygotowaliśmy materiały do lekcji.
5. Porozmawialiśmy z naszymi dziadkami, aby zaprosić ich na spotkanie.
6. Zatrzaszczyliśmy się o coś słodkiego.
7. Poprosiliśmy naszych rodziców, aby przywieźli dziadków do szkoły.
8. Przyszliśmy godzinę wcześniej do pracowni komputerowej, aby przygotować sprzęt.

## Czy warto było przyjść na spotkanie?



Pozostaną miłe wspomnienia...

kgot

Dzieci pokazały swoim babciom i dziadkom, jak wiele ciekawych informacji znajduje się w sieci, w jakiś sposób można rozwijać swoje pasje, czy komunikować się ze znajomymi. Zaprosiły ich do swojego wirtualnego świata.

Miłym akcentem spotkania były przerwy z poczęstunkiem, podczas których dziadkowie mieli okazję porozmawiać, wspominać dawne lata, a przede wszystkim stwierdzić, że na naukę nie jest nigdy za późno! (wera)

## Mam nadzieję, że powtórzymy te zajęcia - mówi Pani Halina, babcia Karoliny.

**Nawet nie myślałam, że praca z komputerem może być taka prosta i ciekawa. Można to traktować jak zabawę.** Jestem bardzo zadowolona, że mogłam brać udział w tych zajęciach. Szczególnie spodobała mi się możliwość darmowej komunikacji z bliskimi za pomocą Skype. Mam wnuka za granicą, więc teraz skorzystam z tej możliwości, jaką daje mi komputer. Do tej pory widziałam tylko w filmach takie sytuacje, a teraz mogę sama z tego korzystać. Nie zdawałam sobie sprawy z tego, że nasze wnuki mogą nas tyle nauczyć! A jakie były cierpliwe i dumne z tych lekcji z nami! Mam nadzieję, że nie będzie to jednorazowa akcja i znów zasiądziemy w szkolnej pracowni komputerowej... (karska)



A to ciekawe!

kgot

## Krótki wywiad z dziadziem Adriana Żaby przeprowadziła Natalia

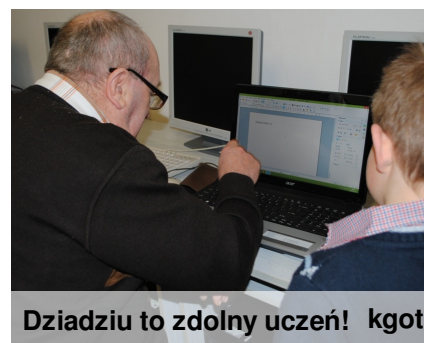


Dziadziu, prawie dobrze! kgot

- Podobało się Panu spotkanie w szkole?
- Bardzo mi się to spodobało, ponieważ dawno się tak nie odprężyłem i zrelaksowałem. Poza tym nauczyłem się tylu rzeczy!
- A co najbardziej Pana zainteresowało?
- Postanowiłem już nie kupować gazet - od dziś będę korzystał z laptopa syna i czytał wiadomości, sprawdzał prognozę pogody i nie tylko...
- A czy używał Pan kiedyś komputera?
- Za moich czasów, gdy byłem małym dzieckiem, komputerów na świecie nie było. **I dlatego dziękuję Wam za to spotkanie! Chyba sobie kupię laptopa.**
- Dziękuję za rozmowę. (nati)

## Dziadziu Stasia odkrył przyjemność uczenia się...

Ostatni raz w szkole byłem pięćdziesiąt siedem lat temu, ale wtedy nauka była dla mnie ciężarem i nie chciało mi się do szkoły chodzić. **Tym razem pobyt w szkole był dla mnie rozrywką i przyjemnością. Mój wnuk Stasiu wprowadził mnie w swój wirtualny świat.** Pokazał mi strony internetowe, z których najczęściej korzysta, zagraliśmy razem w piłkę nożną. Ogromnym zaskoczeniem było dla mnie wysłuchanie piosenek mojej młodości na stronie YouTube. Zawsze interesowała mnie technika, więc ucieszyłem się, kiedy weszliśmy na stronę z modelami samolotów. Od dzisiaj będę korzystał ze stron z nowinkami technicznymi...



Dziadziu to zdolny uczeń! kgot